

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

NOWY POSEŁ ANGIELSKI
W WARSZAWIE.



Sejm lotewski podjął generalną ofensywę przeciw rządowi za jego politykę filozoficką W Rydze oczekują rychłego upadku rządu

RYGA 30.11. Na Lotwie zano-
si się na przesilenie gabinetowe i
upadek obecnego rządu.
Na wczorajszym posiedzeniu
sejmu lotewskiego podkreślono
całkowitą bezczynność rządu
wobec wzrastającego w kraju
bolszewizmu.
Poseł arcybiskup prawosławny
Joan stwierdził, że Lotwa
dzięki filozofickiej polityce
swego rządu, straciła przyjaźń
Polski, Finlandji i Estonji. Po-

zenie Lotwy jest w tej chwili
gorsze, niż w zaraniu odzyska-
nia niepodległości, gdyż nie mo-
że nawet liczyć na pomoc za-
graniczną.
Poseł Juraszewski oświadczył,
że rząd obecny powołał do ży-
cia specjalną policję tajną, któ-
rej zadaniem jest śledzenie dzia-
łaczyw politycznych nieprzy-
chylnych rządowi. Rewelacje te
wywarły w izbie ogromne wra-
żenie.



Chwila przyjazdu na dworzec Główny. 1) gen. Tokarzewski, 2) por. Starnawski, 3) płk. Rómml, 4) rtm. Antoniewicz.

Francja w sieci szpiegowskiej Kradzież dokumentów Z Instytutu hydrograficznego

PARYŻ 30.11. W hydrograficz-
nym instytucie marynarki, któ-
ry mieści się w budynku uniwer-
syteckim, dokonano przed kilku
dniami kradzieży ważnych doku-
mentów, odnoszących się do o-
brony narodowej.
Ustalono, że kradzieży dokonał
wożny uniwersytetu Tati-
neau przy pomocy podrobio-
nych kluczy.
Policja aresztowała sprawcę,
a obecnie poszukuje jego współ-
ników.

W Noc Listopadową pod Belwederem



Podchorążowie z Ostrowa łomżyńskiego zaciągają wartę honorową

KARZELEK KOWIEŃSKI nie utworzy rządu koalicyjnego NOTA POLSKA OTWORZYŁA OBY SPOŁECZEŃSTWU LITEWSKIEMU

RYGA, 30. 11. Pogłoski, nad-
chodzące tu z Kowna, o utwo-
rzeniu rządu koalicyjnego z Wol-
demaraszem, jako ministrem
spraw zagranicznych, okazały
się nieprawdziwe.
Woldemaras celowo wyol-
brzywał niebezpieczeństwo ze-
wnętrzne i w ten sposób chciał
utorować sobie drogę do poro-
zumienia z opozycją, do utwo-
rzenia rządu narodowego, który
stałby się parawanem dla jego
dyktatorskich zachcianek.
Nota Rządu polskiego otwo-
rzyła oczy społeczeństwu litew-
skiemu, podkreśliła, że cała sta-

nowość, że Litwie nie grozi
z zewnątrz żadne niebezpieczeń-
stwo, że trudności i kryzys jakie
Litwa przeżywa są tylko wyni-
kiem rządów Woldemarasa.

STRACH PRZED WŁASNA OJCZYZNĄ SMETONA I WOLDEMARAS wywieźli swe prywatne kapitały zagranicę

RYGA, 30.11. Lotewski brgan-
socjalistyczny „Social - Demo-
krat” donosi z Kowna, że pre-
zydent Smetona i premier Wolde-

Bunt w wojsku litewskim Garnizon w Wilkomierzu utworzył radę żołnierską

RYGA, 30.11. Donoszą „Kow-
na: Garnizon w Wilkomierzu
wypowiedział posłuszeństwo
rządowi.
Utworzono radę żołnierską,
której delegacja otrzymała po-
nomocniczą do rokowań z ob-

maras przekazali swoje kapitały
prywatne do banków zagranicz-
nych.

Komendant garnizonu Malli-
sa, internowano.
— Wojsko ministerstwo wojsny zaka-
zało oficerom brać udziału w „tań-
cach egzotycznych”, które niezgodne są
z wojenną oficerską godnością i powa-
żają. Zaświadczenie o tym przesłano prze-
dło do charakterystyki i służby.

Wczoraj Warszawa powitała okrzykiem: „NIECH ŻYJE KAWALERJA POLSKA!” triumfatorów, powracających z Nowego Jorku PPUEK. RÓMMLA, RTM. ANTONIEWICZA I POR. STARNAWSKIEGO

WARSZAWA 30.11.
Dziś o godz. 9-ej rano powró-
ciła do Warszawy z Ameryki
z wycieczką „ekipa” jeźdźców
naszych.
Już na wiele minut przed 9-tą
na dworc Głównym zgroma-
dził się liczny tłum.
O godz. 9 m. 8 wpada kurjer
na peron. Wychodzącego z wa-
gonu ppłk. Rómmla, serdecznie
wita szef departamentu kawale-
ryj gen. Tokarzewski.
„Witam Cię panie pułkowniku
i gratuluję wspaniałych sukce-
sów”.
Orkiestra i p. szwoł. gra
hymn triumfalny.
Z wagonu wyskakują spręży-
ście zwycięzcy.
Panie z Rodziny Wojskowej i
Koła cywilnych sportsmenek
wręczają piękne wiązanki chry-
zantem.
Fotografowie i kinoaparat
działają bez przerwy.
Przechodzimy do salonu re-
cepcyjnego.
General Rómml w krótkim

przemówieniu wita jeźdźców i
gratuluje sukcesów.
Sala trzęsie się od okrzyków
i oklasków.
Płk. Rómml wzruszonym
głosem dziękuje za serdeczne
przyjęcie.
Zwycięzcy wychodzą z dwor-
ca. Potężny okrzyk: „niech ży-
je kawalerja polska!” bije z ty-
siąca piersi.
O godz. 11-ej jeźdźcy złożyli
meldunek szefowi departamentu
kawalerji gen. Tokarzewskiemu,
poczem zameldowali się wicemj-
nistrowi gen. Konarzewskiemu.
Dziś o godz. 8 wieczorem w sa-
lonach kasyna sztabu generał-
nego odbędzie się obiad na cześć
powracających kawalerzystów,
wydany przez Komitet Między-
narodowych i Krajowych Zawo-
dów Konnych.
Co mówią nasi jeźdźcy!
Płk. Karol Rómml:
— Jestem tak wzruszony ser-
decznym przyjęciem, że nie mo-
gę zebrać myśli. Wszyscy czu-
jemy się świetnie. Konie odbyły
podróż doskonałą, są w znak-
omitej formie. Zrobiliśmy to, co
było naszym obowiązkiem.
Rtm. Michał Antoniewicz:
— Straszna była podróż do
Nowego Jorku. Ze zmęczenia w
pierwszym dniu zawodów do-
stałem skurczu szczęki. Nie mo-
głem ani mówić, ani jeść. Przez
czas konkursów spaliśmy po 4
godziny na dobę. Największe u-
życie należy się, oczywiście, koniom,
które wcale chyba nie spały. Za
tego „readglicka” przynęcał
Amerykanie 25.000 dolarów...
Por. Stefan Starnawski, popu-
larny „Kochas”:
— Droga powrotna poszła dla
ze lepej, niż w tamtą stronę.
Niezwykle serdecznie przyjęła
nas Polonia amerykańska. Utkwi-
nam to w przyjęciu w pamięci na
całe życie. Napracowaliśmy się
porządnie, ale wypadło niezłe.
Cudze się zżakomicie.

P. VINTILLA BRATIANU



brat zmarłego na anglicy prezydenta Jana
Bratianu, odziedziczył po nim także przy-
zydenta ministrów.

Dwór w Jarontach



„Dwór” w Jarontach, polska posiadłość Prybyśzewskiego.

Hallerczycy we Lwowie pod dozorem policji Rewizje i konfiskata ulotek

LWÓW, 30.11. Policja lwow-
ska przeprowadziła szereg rewiz-
ji w mieszkaniach członków
Lwowskiego Stowarzyszenia Hal-
larczyców.
M. in. rewizje przeprowadzono
u Stanisława Lewickiego i Tadeu-
za Lewickiego, członka korporacji
„Aquitanii”. W czasie rewizji
skonfiskowano m. in. ulotki, wy-
dane przez młodzież monarchistyczną.

Trzęsienie ziemi w Ameryce

SANTIAGO DE CHILE 30.11.
W Oralla, w odległości 100 ki-
lometrów od La Sirena odczu-
to dziś w nocy silne trzęsienie zie-
mi. Bliższych szczegółów kata-
strofy narazie brak.

P. VAN HAMMEL



po kilkudniowym pobycie w Warzawie
wyjechał wczoraj do Odessy.

— Wdowa po pierwszym prezyden-
cie Chin, p. Sun - Jat - Sen — udała
się z Moskwy do Brukseli na kongres
antyimperialistyczny.

Pogrzeb Stanisława Przybyszewskiego



Złocieńskie kolumny do grobu.

„Między kowadłem i opiekunów” a młotem własnego narodu

Jeżeli jeszcze parę dni temu można było mówić, że deklaracja rosyjsko-niemiecka w sprawie Litwy ma na celu sprawienie Polsce kłopotu, to dziś stało się już rzeczą oczywistą, że obaj niepowołani praktycy pana Woldemarasa chybili cel.

I Litwinów i Stresemann po nieważce spostrzegli się, że ich małopolskie wystąpienie w obronie Litwy przed rzekomą napastliwą Litwą Polaki stało się przedwczesnym otwarciem kart, przygotowanych dla gry genewskiej.

„Ani w Londynie, ani w Paryżu, ani nawet w Rzymie nie zatruwały nikogo alarmy Moskwy i Berlina, potrażające „niebezpieczeństwem polskiem”.

Z niepokojem natomiast stwierdzono w stolicach Zachodu — i to właśnie dzięki świeżo ogłoszonej nocie, że Litwa pod dyktando Woldemarasa stała się niebezpiecznym pomostem dla intryg między Berlinem a Moskwą, że z każdym dniem traci na samodzielności w stosunku do swych bynajmniej nie bezinteresownych opiekunów.

Faktem jest, że i p. Litwinow i p. Stresemann skwapliwie a nie bez poczucia porażki wycofują się ze swej pozycji „protektorów” Woldemarasa, którego stopy, zresztą, staną bynajmniej nie po rózach.

Jeżeli sytuacja rządu kowieńskiego przedstawia się w ten sposób, że każda podróz szefa polskiego gabinetu kołczyse jego stanowiskiem, jak wiatr kołczyse trzcina, to chwinić się taka, sama przez się, najlepszym jest dowodem choroby, nierzadkiej państwo Woldemarasa i Smetony.

Europa nie może chyba od ministrów polskich wymagać wyrzeczenia się swobody ruchu, aby nie ploszyć trwoźnego snu Woldemarasa.

Jeżeli każde słowo polskie, nieco głośniejsze wyrzuczone w Wilnie — choćby to było słowo z litania do Matki Boskiej Ostrobramskiej — odbija się kruszącym młotem w sumieniu władców Litwy, to jest to tylko świadczenie, że owi władcy mają sumienia nieczyste i niespokojne!

Skoro jednak p. Woldemaras, istotnie, jest tak strachliwy, to — rozdzieli się pytanie — poco jątrzy i utrzymuje „stan wojny” z Polską? Czemu nie chwyciła dłoni, która tak szczerze wyciąga ku Litwinom Polska, nie pragnąc niczego więcej ponad zgodę i pokój wieczysty z Litwą?

O rozpacziwem położeniu p. Woldemarasa świadczy, mianowicie, wywiad udzielony przezeń przedwczoraj przedstawicielom prasy kowieńskiej: wywiad, zawierający oświadczenie premiera, że wszelkie pogłoski o rzekomej gróźbie napadzi polskiej na Kowno są — ni mniej, ni więcej — tylko zmyśleniem Moskwy!

Oto, jak wywdzieczył się nieśrogi pupil swoim protektorom! Zarzucili im blagę i oszczerstwo! Deklaracja niemiecko-rosyjska otrzymała cios w samo serce: cios ze strony Woldemarasa.

Dyplomatyczna pomoc Litwinowa i Stresemann dyktator kowieński pokwitował polskiem, wymierzonym — Moskwy!

Uczył to, oczywiście, nie z lekceważeniem. Uczył to, bo uczynić musiał.

Musiał, mianowicie, wyznać gorzką prawdę, gdy własny naród przyciskał go do muru i otwartą zagroził rebelią.

Naród bowiem litewski nie chce zatargu z Polską. Nie chce „stanu wojny” z sąsiadem, z którym przez lat 500 pod wspólnym niebem daliśmy.

Tenże naród litewski, sięgając ponad głowę narzucających „stan wojny” i krwawych władców, ustąpił wspaniałym świadectwem, że Litwinom prawdziwie historycznej. W polkach zaś naszego Rządu stał się argumentem, który potrafi przedstawić cel: i to przekonanie o konieczności natchemastowego spełnienia zadań polskich, które są zadaniem państwa, opartym na dotychczasowej tradycji i współpracy.

W Rzymowskim.

Młódzież Polski, Litwy, Łotwy i Estonji nawiązała serdeczne stosunki Wyrazy uznania dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa

RYGA 30.11. Z Dorpatu w Estonji donoszą, że w ciągu ostatnich dwóch dni odbywał się tam zjazd socjalistycznych organizacji młodzieży akademickiej Estonji, Polski, Litwy i Litwy. Polskę reprezentowali pp. Dubois, Kopankiewicz i Mieszkowski. Delegacja litewska przyjechała nielegalnie, gdyż nie otrzymała na to pozwolenia rządu kowieńskiego.

Delegaci polscy i litewscy utrzymywali z sobą bardzo serdeczne stosunki.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Następny zjazd socjalistycznej młodzieży akademickiej państwa nadbałtyckich odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Warszawie.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Następny zjazd socjalistycznej młodzieży akademickiej państwa nadbałtyckich odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Warszawie.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Następny zjazd socjalistycznej młodzieży akademickiej państwa nadbałtyckich odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Warszawie.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Następny zjazd socjalistycznej młodzieży akademickiej państwa nadbałtyckich odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Warszawie.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Następny zjazd socjalistycznej młodzieży akademickiej państwa nadbałtyckich odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Warszawie.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Następny zjazd socjalistycznej młodzieży akademickiej państwa nadbałtyckich odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Warszawie.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Następny zjazd socjalistycznej młodzieży akademickiej państwa nadbałtyckich odbędzie się w czerwcu roku przyszłego w Warszawie.

Uchwalono rezolucję, w której wyrażono sympatie całego świata dla narodu litewskiego za walkę z tyranją Woldemarasa. Przedstawiciele Polski dają nadto wyraz niezłomnej wierze w rozwój stosunków pokojowych między Litwą i Polską, która nie żywi żadnych zamiarów aneksyjnych.

Mucha w walce sioni Złamanie dyktatury Woldemarasa nie naruszy niepodległości Litwy

BERLIN, 30.11. „Uhr Abendblatt”, stwierdzając stały wzrost zainteresowania Anglii dla Polski, przypisuje to również czesnemu zastrzeżeniu się napięcia między Wielką Brytanią a Rosją.

Tam, gdzie przeciw sobie stoją tej miary kolosy — jakąż rolę odgrywać może Litwa — zapytu je dziennik. Chyba że, jaką mucha w walce sioni — odpowiada autor i dowodzi, że, o ile Marszałkowi Piłsudskiemu uda się przy pomocy emigrantów i autonomistów litewskich wykorzystać rząd dyktatora Woldemarasa, to bynajmniej nie naruszy to niepodległości Litwy, w obronie której Sowiety zdecydowane są kruszyć kopie.

Aresztowanie w Kownie Redaktorzy idą pod sąd

KOWNO, 30.11. Nocy dzisiejszej aresztowano tu pod zarzutem rozpowszechniania niepokojących wiadomości, szereg osób. Między innymi pociągnięto do odpowiedzialności szereg redaktorów i współpracowników pism. Zarządzenie to świadczy wymownie o nastrojach panujących w Kownie

Briand i Titulescu jadą do Genewy w końcu tygodnia

PARYŻ, 30.11. Francuski minister spraw zagranicznych Briand w sobotę opuszcza Paryż, udając się na posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Zgabinet ministrów do Izby lordów przejdzie trzech angielskich ministrów

LONDYN, 30.11. Z końcem roku bieżącego dwu, a może nawet trzech ministrów ustąpi z gabinetu angielskiego.

Wiceminister Car nie ustępuje Kłamiwe pogłoski o dymisji

WARSZAWA 30.11. Prasa partyjna od kilku dni rozsiewa pogłoski o rzekomym zamiarze ustąpienia wiceministra sprawiedliwości, p. Stanisława Cara.

Wszystkie te pogłoski absolutnie nie odpowiadają rzeczywistości, bowiem p. Stanisław Car pozostaje na stanowisku.

W Teberanie spalili się gmachy banku Rosyjsko-Polskiego. Podobno było to podpalenie rozmyślane. Kasy banku i dokumenty ocalały.

Kto się urodził dn. 1 grudnia może stać się wybitną jednostką zarówno w nauce jak i w polityce

Jest świąteczny, bardzo święty, zawsze gotów do pomagania tym, którzy mają trudności i do popierania sprawy słusznej. Ingerencje stały się niebezpiecznym dla państwa i przyczyną przytych zapamiętania.

Prosty w swym sposobie życia, a ponad wszystko ceni swą niezależność. Jest to przyjaciel spokoju, prawa i sprawiedliwości. Rządzący kiedyś wspaniale

Dziennikarze w obronie etyki zawodowej Cała redakcja katowickiej „Polonii” podała się do dymisji

Agencja Wschodnia domost z Katowic: W związku z wyrokiem sądu marszałkowskiego w sprawie posła Korfiantego, podał się do dymisji cały personel redakcyjny wydawanej tu przez p. Korfiantego „Polonii” z redaktorem naczelnym Władysławem Zabawskim na czele.

Dla inwalidów z armji Petlury, Bałachowicza i dywizji kozackiej Jakowlewa renta ze skarbu państwa polskiego

Ustawa inwalidzka została rozszerzona na nowe formacje. Dekret Prezydenta Rzplitej z czerwca b. r. nadał to prawo zasadniczo także tym formacjom obcym, które na zasadzie porozumienia z polską siłą zbrojną walczyły w obronie Polski przeciw państwu nieprzyjacielskim.

Książę Ri i księżna Massako na posiedzeniu T-wa polsko-japońskiego Serdeczne manifestacje na cześć Japonji

WARSZAWA 30.11. Tow. polsko-japońskie w Warszawie korzystało z obecności księcia Ri w Warszawie i urządziło wczoraj serdeczne manifestacje na cześć Japonji.

Wielka bitwa z bandytami Obłężenie trwało 8 godzin

BOSTON, 30.11. Przy ulicy Wellington Street obłężano dzisiaj policja przez 8 godzin dom, w którym zabarykadowali się dwaj murzyny i jedna biała kobieta, podejrzani o dokonanie morderstwa.

Straszne skutki małżeńskiej sprzeczki Naga kobieta na ulicy zmarła na udar serca ze wstydu

PARYŻ, 30.11. We wsi w pobliżu Tours pewien robotnik w czasie sprzeczki z żoną zdarł z niej ubranie i zanurzony w zimnej wodzie wypędził ją naga na ulicę.

Torebka zdradziła sprawców zbrodni Mężobójczyni z New Jersey

NOWY JORK, 30.11. W Mays Landing (stan New Jersey) rozpoczął się przed sądem przysięgłych proces o zabójstwo znanego lekarza dr. Llandoahl.

DZIS W RADJO

WARSZAWA, (Długość fali 1111 m.) Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty lotniczo-meteorologiczne, PAT, nadprogram. Godz. 12.55 — 13.30: „Potwór morski” — odczyt p. R. Rudziński. Godz. 12.30 — 14: Transmisja z FJ harmonij koncertu dla młodzieży szkolnej.

Z czym do Rządu? Czy każdy dygnitarz ma prawo za darmo rozbić się kolejami?

WARSZAWA 30.11. Kancelaria sejmowa powiadomiła ministerstwo komunikacji, że z dniem dzisiejszym członkowie przeydium Sejmu i Senatu tracą prawo do biletów wolnej jazdy kolejami.

GIEŁDA WARSZAWA 30.11. PRYWATNE NOTOWANIA

Metale
Rudel złoty 473, Dolar srebrny 8,47, Rubel srebrny 292, Srebrny bilon rosyjski 1,32

Papiery lokacyjne
Dolarówka 63,25, 5 proc. poź koww 66,5, 10 proc. poź kolejowa 103, 6 proc. poź kolejowa 115, 8 proc. L. Z. 82,5, 4 proc. poź kolejowa 1, Z. Z. 58,75, 4 proc. L. Z. m. W. 61,5, 5 proc. L. Z. m. W. 64,75, 8 proc. L. Z. m. W. 60.

Akcje
P. Polki 154,75, B. Dyskontowy 130, B. Handlowy 123, B. Zachodni 29,5, B. Zw. Sp. Zar. 88, Kijewski 75, Zgierz 1,5, Siles 1, Swiatlo 99, Czerny 102, Czestochowa 2,95, Michałow 0,6, Warsz. Cukier 8,3, Łazy 0,44, Wegiel 112, Polska Nafta 14, Lipon 38,25, Modrzew 9,25, Ostrowiec 12, Ostrowiec 87, Pociąg 2,95, Rohn 19, Rudzki 54,5, Starachowice 66,75, Zieloniewski 21, Zyrardow 17,25, Borkowski 3,8, Haberbusch 158,5, Zegluga 0,42

ZA CHLEBEM DO FRANCJI emigracja z Polski stale wzrasta

Według statystyki warszawskiego urzędu emigracyjnego, w październiku wyemigrowało z Polski do Francji 2199 osób, przeważnie ze sfer robotniczych.

Kto się urodził dn. 1 grudnia może stać się wybitną jednostką zarówno w nauce jak i w polityce

Jest świąteczny, bardzo święty, zawsze gotów do pomagania tym, którzy mają trudności i do popierania sprawy słusznej. Ingerencje stały się niebezpiecznym dla państwa i przyczyną przytych zapamiętania.

DZIS W RADJO

WARSZAWA, (Długość fali 1111 m.) Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty lotniczo-meteorologiczne, PAT, nadprogram. Godz. 12.55 — 13.30: „Potwór morski” — odczyt p. R. Rudziński. Godz. 12.30 — 14: Transmisja z FJ harmonij koncertu dla młodzieży szkolnej.

**„Kuzyn“
Arsena Lupin
Złodziej znawca
„podbierał“ zbieraczy
i muzea
na setki tysięcy dolarów**

Policja londyńska przejęła przed kilku tygodniami, list słynnego złodzieja K. S. Stegsa, zasądzonego na 5-letnie więzienie.

R. S. Stegs jest specjalistą szeregowej przestępstwa. Oddaje się bowiem z zapałem studiom historii sztuki i na tem polu zdobył sobie wielką erudycję. Wiedzę swą spożytkował Stegs w zbrodniczy sposób.

Okradł bowiem antykwariuszy, zbieraczy i muzea z arcydzieł sztuki i nigdy się nie mylił, umiał bowiem zawsze wybrać najsłabsze okazy.

W Łódź do przyjaciela prosi Stegs, aby zaopiekowano się jego zbiorami, które znajdują się ukryte w pewnej piwnicy w Nowym Jorku.

Policja londyńska zawiadomiła władze amerykańskie, które dokonały rewizji wedle podanego im adresu.

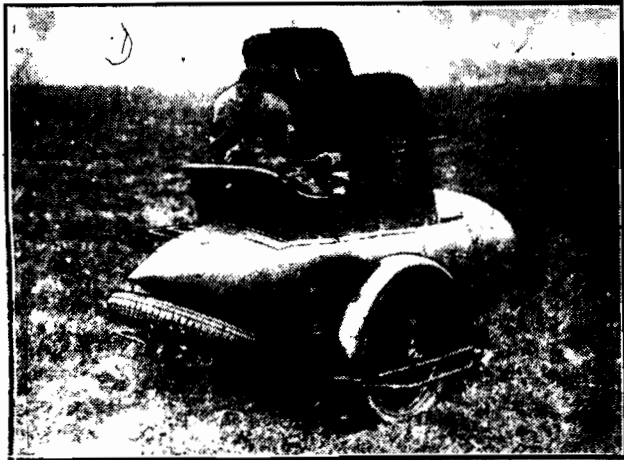
I istotnie znaleziono ogromny kufer napełniony po brzegi różnymi dziełami sztuki.

Wśród kolekcji obrazów, starych klejnotów i rycin znajdował się gobelin z XVI stulecia i rzeźba Benvenuto Celliniego, renesansowego mistrza włoskiego. Wartość samego gobelinu oceniono na 150 tysięcy dolarów.

**Straszny
pochód
cholery
setki zmarłych
dziennie**

LONDYN 29.11. W Indiach brytyjskich, zwłaszcza w prowincjach Bengal i Assam szerzy się gwałtownie cholera. Kilkaset ofiar umiera dziennie.

W armji francuskiej



opancerzona motocykietka z karabinem maszynowym.

**TRAGICZNE ZAJŚCIE WE WSI
POD WARSZAWĄ**

**Włościanin zastrzelił sąsiada
w obronie swego mienia**

Wieś Błażek, gm. Batosz była terenem krwawego zajścia, w czasie którego postradł życie jeden z mieszkańców wsi niejaki Jakób Hejno.

Do chaty zamożnego włościanina Szymona Jargiello póżną nocą zastukano w okno.

— Kto tam? — zapytał podchodząc do drzwi gospodarzy.

**Pogrzeb króla „gangów“
nowej plagi New-Yorku
Związek
bandytów-businessmanów**

Przed kilku dniami odbył się w Nowym Jorku pogrzeb „malego Augie“.

Ciało jego złożono w hebanowej trumnie, a w orszaku żałobnym jechało 50 samochodów, za pełnionych dziwnymi postaciami.

Byli to ludzie wypełnili z kryjówek i podziemi wielkomięskich, rzeźmiejski, bandyci, złodzieje, jednym słowem kompanja, wzbudzająca postrach spokojnych mieszkańców.

„Mały Augie“ był bowiem szefem bandy „gangów“.

„Gang“ jest człowiekiem, który nie cofa się przed żadnym czynem.

Nie posiada on romantyzmu pa ryskiego apasza, natomiast zbrodnicze swe rzemiosło traktuje po kupiecku.

Bankrutujący kupiec, który za bezpieczeństwo od włamania i pragnie znaleźć wyjście z trudnego położenia finansowego, wzywa „ganga“, aby włamał się do pustych jego kas.

Premja asekuracyjna dzieli się kupiec z włamywaczem.

Niedawno pewien przemysłnik alkoholu ułożył cały swój majątek w transporcie whiskey.

W drodze z Kanady do Stanów Zjednoczonych ukradziono jednemu alkohol. Przepadły bez śladu automobile ciężarowe wraz z kierowcami i eskortą. Wezwano do pomocy „gangów“ i w tydzień potem przemysłnik otrzymał w całości towar. Ile krwi przelano przy tej sposobności, nikt nie wie, dość, że złodzieje byli srogo ukarani.

„Mały Augie“ nie łatwo wybił się na wodza nowojorskich „gangów“. Miał kilkunastu konkurentów, których wystrzelał po kolei.

Najtrudniejszą miał walkę z Kid Dropperem.

Konkurent ten miał swą własną bandę, złożoną z odważnych i przedsiębiorczych opryszków.

Augie rozstrzaskał czaszkę Kida kulą rewolwerową, lecz zapłacił za to życiem.

Przed kilkunastu dniami kapi-

tan policji nowojorskiej C. Willemse spotkał Augiego, zaprosił go do baru i doradzał mu, by zaprzestał swego rzemiosła i przeniósł się do zachodnich stanów, albowiem grozi mu śmierć.

Augie wysłuchał kapitana.

Niedługo potem wiadomości sprawy zamordowali go na ulicy.

Był to przyjaciele Kida Dropera.

**Odkrycie olbrzymich gór
na Syberji**

Kraina śmieci, śniegu i mrozu

Świeżo nadeszła wiadomość, że geolog rosyjski prof. Obruczew odkrył w rzezypospolitej Jakuckiej, w wschodniej Syberji, ogromne pasmo gór nieznanych dotąd geografom.

Wschodnią Syberję badali już niektórzy uczeni, ale uszło ich uwagę, że w odległości 900 kilometrów na północny wschód od Jakucka ciągną się góry dorównujące swą wielkością Alpom.

Trzy ogromne rzeki: Jana, Indigirka i Kolymina, uchodzące do morza Łodowatego, przepływa-

ją przez te olbrzymie góry, ryjąc w nich malownicze doliny i przełęcze.

Dziewięćmioma łańcuchami ciągną się te góry na przestrzeni 1.000 kilometrów. Szerokość ich dochodzi do 300 kilometrów, a najwyższe szczyty dosięgają 4.000 metrów.

W dorzeczu Indigirki panuje najniższa temperatura na świecie.

Prof Obruczew zanotował tam 70 stopni Celsjusza niżżej zera, przy silnych wiatrach.

Od listopada do kwietnia trwa ja nieprzerwane mrozy od 40 — 60 stopni Celsjusza, w miesiącach letnich temperatura łagodnieje.

Nowo odkryty kraj górski obejmuje 250.000 kilometrów kwadratowych, a na tym ogromnym obszarze mieszka 2.500 Jakutów i 350 Tunguzów.

**Zboże w Europie
taniej
Staniałoby i w Polsce
GDYBY NIE...
ODWILŻ**

Międzynarodowe rynki zbożowe sygnalizują spadek cen zbóż chlebowych.

Zwróćmy się do Związku Młynarzy Polskich z zapytaniem, czy znizka ta odbije się na rynku krajowym.

Dyrektor Związku p. Rutkowski oświadczył:

— Zwykle o tej porze zboże taniej. Dzieje się to z powodu mrozu, co polepsza stan dróg i wobec zawieszenia robót w polu powiększa omloty. Tymczasem u nas rozpoczęła się odwilż. Z tego powodu zamiast niżki cen mamy na rynku zbożowym tendencję mocną.

MIRA ZIMIŃSKA



urocza artystka warszawska przysłała naszemu piśmie swą podobiznę wraz z pozdrowieniami z Syrcji. Z pocztówki nadesłanej dowiadujemy się, że uroczą artystkę wygrzewa się obecnie w stołcu i zrywa złote pomarańcze.

Zakochani! jesteście chorzy!

Leczcie się póki czas

bo miłość to ciężka choroba

Autor francuski R. Boivethel wydał książkę, w której dowodzi, iż miłość jest taką samą chorobą, jak tyfus, ospa, dyfteryt i t. d.

W pewnych chwilach życia posiada człowiek skłonność do tej choroby — objawia się to nie pokojem wewnętrznym, zamysleniem i osobliwego rodzaju tkliwość.

Miłość od pierwszego wejrzenia zdarza się rzadko, normalnie zaś — zarazi się tą chorobą następuje skutkiem dłuższego przebywania z osobą płci przeciwnej.

Ludzi zakochanych porównywano w najdawniejszych już czasach z szaleńcami.

I nie słuszniejszego.

Okazują oni bowiem przeczulenie, nerwy ich stają się mało odporne, ulegają sugestji, a nawet zamroczeniu umysłu.

Miłość trudno uleczyć.

Można jednakże tego dopiąć, jeśli zwróci się myśl zakochanego na inne sprawy i potrafi się go czym innym zainteresować.

Trzeba jednak postępować delikatnie, tak, jak z każdym innym szaleńcem, aby nie wywołać niepożądanego reakcji.

Chaplin w roli pogromcy



Scena z nowego filmu Chaplina p. n. „Cyrk“.

Okrutny mord rabunkowy

Ofiarą wyrafinowanej zbrodni

padł Waław Wojciechowski w Kutnie

Dwaj nieujęci dotychczas bandyci dokonali onegdaj nocy w Kutnie okrutnego mordu rabunkowego. Ofiarą zbrodni padł 28-letni Waław Wojciechowski, właściciel i kierownik biura podań i prób w Kutnie przy ulicy Królewskiej 23.

Wojciechowski bawił wieczorem u swych znajomych, gdzie w grze w karty zdobył

większą sumę pieniędzy.

Była już późna noc, gdy wracał sam do domu. Gdy przechodził ulicą Podrzeczna, nagle w mroku nocy

wyrośli przed nim

dwaj nieznani mu mężczyźni. Nieznajomi zwrócili się do niego z prośbą, aby im zredagował i napisał na maszynie pilne podanie do władz, z którym musza wyjechać jak najprędzej do Warszawy.

Wojciechowski zgodził się na napisanie prośby i w tym celu udał się wraz z obu nieznajomymi do swego biura.

Po zredagowaniu prośby Wojciechowski zasiadł przy maszy-

nie i zaczął ją przepisywać. Nieznajomi stali za nim z tyłu. W pewnym momencie jeden z nich uniósł w górę siekiere, a następnie zadał ją

kilka straszliwych ciosów

w głowę Wojciechowskiego. Wojciechowski, zalany krwią, spadł z krzesła na podłogę i momentalnie skonał.

Mordercy przeszukali natychmiast jego portfel, z którego zabrali większą gotówkę. Unieśli nadto złoty zegarek i inne kosztowności. W bocznej kieszeni Wojciechowskiego znajdowało się

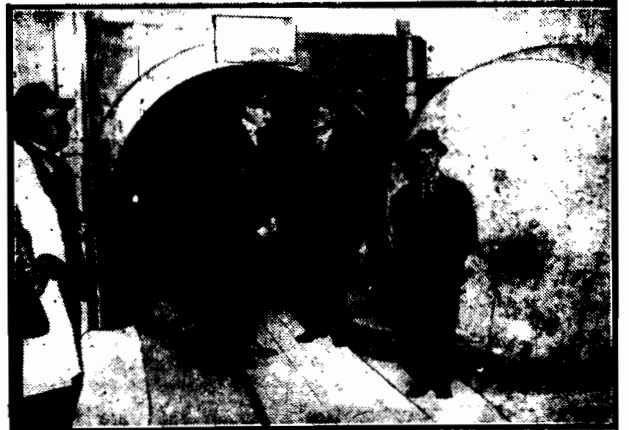
jeszcze 1.600 zł.

na pieniądze te jednak mordercy widocznie w pośpiechu nie na trafili.

Zamordowany Waław Wojciechowski uchodził w Kutnie za człowieka zamożnego. Pozostawił matkę i dwie siostry.

Natychmiastowy pościg za zbrodniarzami, zarządzony przez komendanta policji pow., Podgórskiego, pozostał dotychczas bez rezultatu.

Skarbiec w banku nie do rozbicia



W Australii wynaleziono specjalne drzwi ze stali, których nie można rozbić ani też wysadzić w powietrze najbliższym nawet środkiem wybuchowym.

**Ukraińscy studenci
fałszerzami banknotów polskich
Sensacyjne odkrycie
lwowskich władz bezpieczeństwa**

Od pewnego czasu w obiegu zaczęły się ukazywać fałszywe banknoty 20-złotowe nowej emisji. Władze bezpieczeństwa, zaniepokojone zbrodniczą działalnością fałszerzy, rozpoczęły

energiczne poszukiwania

za niebezpieczną bandą. Śledztwo policyjne zostało wreszcie uwieńczone nadspodziewanym rezultatem.

Ustalono, że fabryka fałszywych pieniędzy wykrył się we Lwowie przy ul. Szeptyckich Nr. 42,

w mieszkaniu Szpinderowej. Około północy silny oddział policyjny wkroczył do podejrzanego mieszkania i zastał tam kompletnie uzbrojona fabrykę fałszywych banknotów w pełnym ruchu.

Oprócz kilkuset gotowych banknotów, wykryto fałszywe pieczęcie państwowe i dokumenty, nie wyłączając paszportów oraz narzędzia i chemikalia, służące do fałszowania pieniędzy. Przy „pracy“ zastano tu trzech studentów Uniwersytetu lwowskiego — Ukraińców,

którzy, jak się okazało, stali na czele fabryki fałszywych pieniędzy, a mianowicie:

Iwan Iwanusow, lat 22, Ukraińiec, student Uniwersytetu, który jako dezertier wojskowy ukrywał się za fałszowanym paszportem. Był on głównym kierownikiem, jako

doskonale rysownik i kaligraf. Drugie miejsce zajmował student Uniwersytetu, Jarosław Kurdysek, Ukraińiec,

syn księdza ruskiego. Wreszcie trzecim z kolei fałszerzem był również student Uniwersytetu, Michał Jefko,

zamieszkały u Szpinderowej przy ul. Szeptyckich.

Wszystkich trzech policja aresztowała i z polecenia sędziego śledczego osadziła w więzieniu karnym.

Dalsze rewizje i aresztowania w toku.

Wykrycie fabryki fałszywych pieniędzy, zwłaszcza, że na czele jej stali studenci, wywołało wielkie wrażenie.

**CZYTAJCIE
Przegląd
Sportowy**
Numer 48-my
Cena 30 gr.

POD ZARZUTEM BIGAMJI

Dnia 14-go lutego r. ub. w kościele parafialnym św. Rocha w Białymstoku, odbył się ślub 45-letniej „panny” Stefani Miszczuk, z wdowcem młodszej tegoż wieku — Antonim Suproniem, mieszkańcem Białegostoku.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, ani osobliwego, gdyby nie za zdrosną „przyaciółki panny” Stefani, które poczęły roznosić „telegamy bez drutu”. Iz „panna” Stefania nie jest wdową, tylko żoną, tylko mężatką i, że prawowitym jej Jan Krzysztof, z którym zawarła związek małżeński dnia 11.VII.1904 r., w tut. cerkwi prawosławnej św. Mikołaja, wyjechał w 1906 r. do Ameryki i tam pozostał.

A ponieważ nie przysłał jej ani listów miłosnych, ani efektywnych dolarów, wyjechała się jego i wyrobizszy sobie dowód osobisty na

rodowe nazwisko Miszczuk i przeszedłszy z prawosławia na wyznanie Rz.-Katołickie, wyszła powtórnie zamąż.

Więść o tem dotarła do policji, która stwierdziła jej wiarygodność. A więc bigamja.

Dnia 29 ub. m. panna Stefania Miszczuk ona i pani Krzysztof i „Suproń” stawali przed Sądem

Okręgowym, jako oskarżona i została skazana na 3 miesiące więzienia. Htora to kara została jej zawieszona na 2 lata.

Zadowolona z takiego eobrotu sprawy, Stefania Krzysztofik poszła z drugim swym mężem Suproniem, rzucając „romy na swą „miłą” sąsiadkę, która chciała pozabawić ją szczęścia na starość.

Odczyt T.W.W.

Koło Białostockie.

Dnia 2 grudnia odbędzie się w sali Kiubu „Ognisko” staraniem Zarządu T.W.W. Koło Białostockie odczyt Pana pułkownika Szt. Gen. Iwanowskiego Stefana na temat „Samowystarczalność gospodarza podczas wojny”.

Początek o godz. 18 m. 30. Wstęp wolny.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy.

(Ciąg dalszy)

W dniu 26 października 1927 r.

Pod Nr. 5343. Firma przedsiębiorstwa „Piwiarnia Stanisława Miłuski” Siedziba Białystok, ulica Dąbrowskiego nr. 2, właścicielka Stanisława Miłuska, zamieszkała tamż.

pod nr. 5344. Firma przedsiębiorstwa „Piwiarnia — L. i W. Szymański” Siedziba m. Wasilków, powiatu Półstockiego, właściciel L. i W. Szymański, zamieszkał tamż.

W dniu 28 października 1927 r.

pod nr. 5345. Firma przedsiębiorstwa „Dobna szelazka — Berel Paktor”, siedziba Białystok, ulica Dąbrowskiego nr. 22, właściciel Berel Paktor, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Sosnowej, pod nr. 10.

pod nr. 5346. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Szyfra Ptak”, siedziba Białystok, ulica Kupiecka nr. 25, właścicielka Szyfra Ptak, zamieszkała tamże.

pod nr. 5347. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Szpryncia Rawer”, siedziba w Gnińskiem powiatu Białostockiego, właścicielka Szpryncia Rawer, zamieszkała tamże.

W dniu 2 listopada 1927 roku.

pod nr. 5348. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Rochla Gelczyńska”, siedziba Białystok,

I tak źle Napad rabunkowy

i tak niedobrze.

W dniu 28 ub. m. została unieruchomiona fabryka sukna B-cł Murkies przy ul. Krakowskiej 10. Fabrykę B-cła Murkies unieruchomiono z powodu braku gotówki na wypłatę robotnikom. Bracia Murkies robotnikom wypłacali bonami. W dniu 28 robotnicy oskarżyli pracodawców w policji o wypłacanie zarobków bonami a nie gotówką.

Mieszkaniec wsi Suchowoli powiatu sokólskiego, haleko Jęko Cebula Szewo, zgłosił się na posterunek P. P. w Suchowoli i zgłosił, że gdy powracali z żoną i dziećmi furmanką, na 10 klm. od

Grodna, na terenie powiatu sokólskiego, zostali napadnięci przez trzech nieznanych osobników ubranych w kije, którzy ich pobili, a potem zrabowali im przewożony towar.

Złodzieje wpadli

przypadkowo w pułapkę

W nocy z dnia 29 na 30 ub. m. o godzinie 3 min. 40, posterunkowi pełniący służbę obchodową, spostrzegli na ulicy Siedziowej 2 nieznanych osobników niosących jakies przedmioty.

Nieznani osobnicy na wezwanie nie zatrzymali się, lecz poczęli u-

ciekać, wobec czego posterunkowy strzelił dwukrotnie na postrach. Jeden z uciekających zatrzymał się.

Był to Roszkowski Wacław, którego zatrzymano. Wstępne dochodzenie ustaliło, iż obaj dokonali kradzieży 30 kg. żelastwa

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Dla uniknięcia nieporozumień w związku z rozpoczętą akcją wyborczą do Rady Miejskiej, upraszam o umieszczenie wzmianki w „Dz. Białostockim”, iż dnia 20-go ub. m. wycofałem się z Komitetu Wybor-

czego, jak również z organizacji miejscowej Polskiej Partji Socjalistycznej.

Złącząc wyrazy szacunku i poważania pozostaje

Stanisław Huptich.

Zjazd Starostów.

W związku z objęciem urzędowania przez wojewodę Kirs'a odbędzie się w dniu 15 grudnia r. b. informacyjny zjazd Starostów w Białymstoku, ponadto w dniu 16 i 17 grudnia zjazd burmistrzów z całego terenu Województwa

Cóż to za tajemnica?

Dzisiaj dnia 1-go grudnia w sali posiedzeń Magistratu odbędzie się zebranie byłych radnych Rady Miejskiej. Zebranie odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Podatki bieżące

Magistrat przystępuje do wręczenia nakazów płatniczych na podatki od psów, przedmiotów zbytku i opłat kanalizacyjnych. Termin płatności koniec b. m.

Dodatkowy budżet miejski.

Magistrat na posiedzeniu w dniu 30 listopada rozpatrywał dodatkowy budżet na r. 1927/28. Kwota budżetu dodatkowego wynosi około 250 tys. zł. Obejmuje wydatki na inwestycje miejskie i te przekroczenia pozycji budżetu, które zostały wywołane wzrostem drożyzny i wydatkami na opiekę społeczną.

Wdzięczność za nocleg.

Niejaką Aleksandra Puldo bez stałego miejsca zamieszkania podczas noclegu u Anny Szadurskiej (Trochimowska 7) skradła sukienkę i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Walka z kłusownictwem.

W okolicach wsi Jurowce przyłapano z dubeltówką kłusownika Rogowskiego Antoniego, mieszkańca tejż wsi.

Bestja.

Organa policyjne aresztowały niejakiego H. A. zamieszkałego przy ul. Spacerowej w Białymstoku pod zarzutem zgwałcenia służącej swej 15-letniej R. K.

Teatr „Palace”

Dzisiaj wystąpi w teatrze „Palace” o godzinie 8-ej wieczorem znakomita tancerka Maryla Grema.

W interpretacji Maryli Grema usłyszymy szereg najefektowniejszych tańców do muzyki wybitniejszych kompozytorów: Chopin, Grieg, Rachmaninow, Strauss, Saint-Saens i innych. Bilety sprzedaje kasa teatru cały dzień.

Życie towarzyskie

W Ciechanowcu utworzony został Klub Obywatelski, liczący 30 członków, w skład którego wchodzi: sędzia Pokoju Dacewidz Jan, jako prezes, Naczelnik Urzędu Pocztowego Bobicki Jan — skarbnik i sekretarz z Magistratu Lipień Lucjan — sekretarz.

Kto zgubił?

Podajemy do wiadomości, iż w policji znajduje się portmonekta zawierająca pewną ilość dolarów i złotych znalezione na ulicy Różańskiej.

Zwiazki p.p. Prenumeratorów zamiejscowych.

Do numeru dzisiejszego wkładamy blankiety nadawcze P.K.O. prosząc p.p. Prenumeratorów o wpłaty należności za prenumeratę za m-c grudnia r. b.

NA EKRANIE:

CZOŁOWY FILM Europejskiej produkcji, który wywiera na widzach głębokie niezatarte wrażenie.

Apollo

Dzisiaj premiera
Początek 6, 8, 10
o godz.

NA SCENIE:

Program 30. „Wesoły Pajac” z udziałem now zaangażowanych Primabalerzyn i Baletmistrza

MIŁOSTKI (JEJ PIERWSZA MIŁOŚĆ)

Porywający dramat w 12 akt. Czarna pieśń młodych zmysłów, pragnień i pożądań W rolach głównych

Vivian Gibson
jako kusicielka. Iwica salonów

Evelyn Holt
określona przez politykę, jako 2-go Lilian Gish.

wg. słownej powieści Artura Schnitzlera P. T. „Liebelej”
Jedyny w swoim rodzaju film.

Cecelja Jabłońska, Jan Cesarski oraz ulubienicy Niuta Boiska, Zymunt Regro WACŁAW ZDANOWICZ i między innymi

Pieśń Skrzypka
muz. A. Piotrowskiego wyk. Boiska

APTEKA W NOCY
torpeda w i wybuchu z udziałem całego zespołu.

Teatr „PALACE” Dzisiaj w czwartek 1-go grudnia 1927 r. Tylko jeden występ światowej sławy ARTYSTKI-TANCIERKI

Maryli GREMO

Początek o godzinie 8 wiecz. Bilety sprzedaje kasa teat u cały dzień

Zarząd Oddziału PCK. w Białymstoku podaje do wiadomości, że w dniu 15 grudnia o godzinie 18-aj w pierwszym, a o godz. 19-aj w drugim terminie, odbędzie się w sali Rady Miejskiej (Warszawska Nr. 21)

Nadzwyczajne ogólne zebranie członków Oddziału PCK. w Białymstoku z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zgłoszenie.
- 2) Wybór przewodniczącego.
- 3) Sprawozdanie Nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej.
- 4) Zatwierdzenie budżetu na 1927 rok.

Lekarz dentysta **Leon Kopelman**
Choroby zębów i jamy ustnej
sztuczne zęby
Przyjmuje choroby od godz. 3 do 5 pp. w niedziele od 10 do 12 pp.
Białystok ul. Lipowa 17. Tel. 11 52

WYCIENCZENIE-BLEDNICE

LECZY **HEMOGEN** przeciwko...
KŁAWE

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMY **KŁAWE**

Wagrowo przy Białymstoku sprzedaje się 10 ha, bez budynków, za cenę ok. z hektara. Można kupić dowolną ilość Wszeke Chadyński Białystok, Warszawska 23 1800

MODERN Dziś uroczysta premiera. Kasa 5⁰⁰.
Dramat w 10 akt. Ilustruj. poświęcenie się dzieci dla niewidomej matki. Wz. 6¹⁵, 8, 10¹⁵

SIWĘTE KLAMSTWO

NA SCENIE: **MECENAS RECHTFOGEL** Słuch komizny w 1 akt. ze śpiewami i tańcami.
Program Nr. 22. Osoby: Mecenias—Z. Stróżewski; Felek—G. Cybulski; Kłocis—H. Rydzewicz. TYLKO NIE W USTA—G. Cybulski.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronach — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wiersz 30 groszy. Uhład ogłoszeń dwunastozłotowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTON LUBKIEWICZ. Drukarnia Mieszczani, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-08.